

„Z Maryją przez życie.” – Takie słowa towarzyszyły nam w czasie spotkania dla kobiet, które odbyło się 03.09.2022r. w Szensztat. Na spotkanie przybyły kobiety z wielu Polskich Misji Katolickich w Niemczech. Poznając historię Szensztatu oraz sanktuariów szensztackich z modlitwą na ustach idąc w pielgrzymce od sanktuarium do sanktuarium niosłyśmy w naszych sercach wszystkie nasze troski i zmartwienia nasze radości i sukcesy, wszystkie nasze intencje.

Nasze pielgrzymowanie rozpoczęłyśmy w Prasanktuarium...



... skąd po zapoznaniu się z historią tego miejsca po modlitwie godzinki szensztackiej oraz modlitwie za pielgrzymów nawiedzających to miejsce ruszyłyśmy do sanktuarium Kanaan, sanktuarium szensztackiego Związku Księży.



Następnie poszliśmy się do sanktuarium Instytutu Pań Szentszackich. Choć każde sanktuarium zewnętrznie wygląda tak samo, to historia jego powstania jest inna. Dlatego cieszyliśmy się, że w każdym z nich mogłyśmy usłyszeć coś interesującego. W drodze do kolejnego miejsca miałyśmy czas na medytację konkretnej modlitwy godzinki liturgicznej.



Z sanktuarium „Patri unita” udałyśmy się do Sanktuarium Rodzin. Ta mała kapliczka ukryta w lesie, może dla wielu nie znana stała się dla nas drugim domem, bo przecież wszyscy należymy do jednej wielkiej rodziny. Tutaj w modlitwie oddałyśmy Matce Bożej wszystkich bliskich naszemu sercu....



Następnie udałyśmy się na piknik przy „Domu Pielgrzyma.”



Gdy wzmocniłyśmy nasze ciała udałyśmy się dalej do sanktuarium „Coenaculum”,
którym opiekuje się wspólnota związku kobiet.



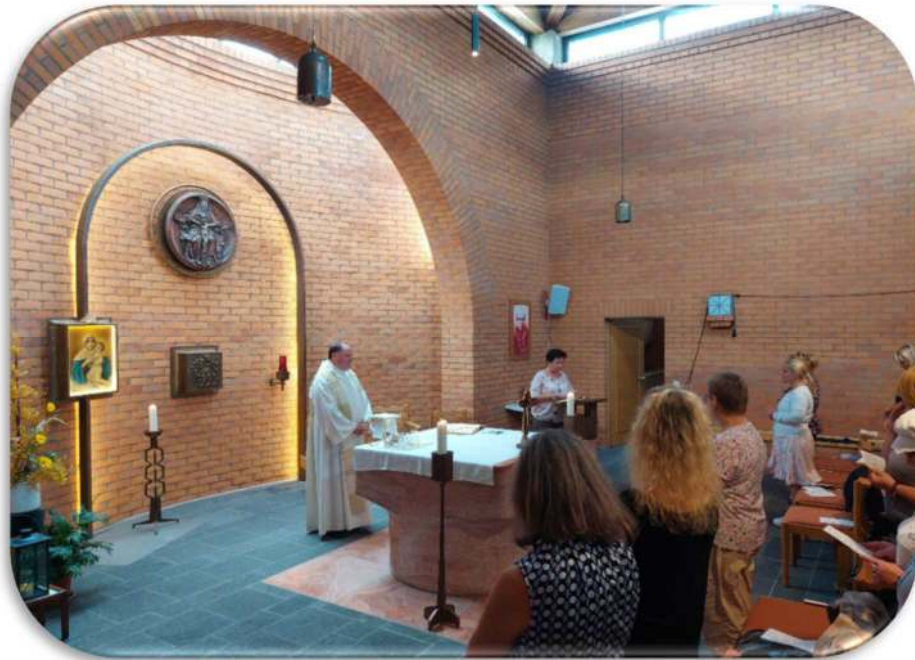
A potem zaczęła się wspinaczka na górę Tabor.



Wśród nas były też kobiety wyjątkowe, starsza pani, która dzielnie szła przy pomocy chodzika czy matka oczekująca potomstwa i wiele innych, które chętnie ofiarowały się by nieść pomoc innym. Z sanktuarium na Taborze udałyśmy się na górę Syjon.
W drodze odmawiałyśmy wspólnie różaniec.



Do celu dotarliśmy w Godzinę Miłosierdzia, gdzie w kaplicy Domu Generalnego Ojców Szentszackich uczestniczyliśmy w Eucharystii sprawowanej dla nas przez Ojca Arkadiusza Sosnę.



Na koniec Ojciec udzielił szczególnego błogosławieństwa dla pani Katarzyny i jej jeszcze nienarodzonego dzieciątka.



Po krótkich odwiedzinach w sanktuarium udałyśmy się do Kościoła Pielgrzymkowego, gdzie modlitwą wdzięczności zakończyłyśmy nasze pielgrzymowanie.



Dzień był przepiękny, obfity w łaski i błogosławieństwo.
Pogoda była wymarzona na takie pielgrzymowanie. Było słońce i był deszcz,
a naszych sercach wielka radość i wdzięczność za dar wspólnoty.



Do ostatniej chwili niebo było dla nas łaskawe.



Już na Górze Syjon zrobiło się bardzo ciemno... a gdy znalazłyśmy się pod dachem Kościoła Pielgrzymkowego i rozpętała się burza.



Pomimo takiego zakończenia wszystkie wróciłyśmy szczęśliwie do naszych domów.

Pani Elżbieta Dąbrowska z PMK Wiesbaden w radosnym oczekiwaniu na nasze spotkanie w Szentsztat napisała wiersz:

*„Dzisiaj pielgrzymujemy do Ciebie Maryjo,
nasze serca biją mocno, mocniej i mocniej...
Tylko dla Ciebie Królowo nasza - Pielgrzymująca Maryjo!
Dzisiaj tylko Ty jesteś najważniejsza - Pani naszych serc!
Poddajemy się Twojej woli, oddajemy się Tobie całym sercem,
całą duszą, całym ciałem.
Prowadź nas o Pani nasza do Jezusa Syna Twojego Ukochanego
a naszego Pana Najdroższego.
Daj nam siłę, wytrwałość, głęboką wiarę, miłość i przebaczenie.
Chroń nas i broń nas przed pokusami szatana.
Mateńko kochana okryj nas Twoim cudownym płaszczem.
Chcemy być blisko Ciebie, poczuć Twoje ciepło i bicie Twojego
kochającego serca.”*



„Maryjo, z Tobą nasza przyszłość.”